

# Zuza Wiśniewska

## wpis blogowy

kategoria: nauki społeczne

## Polska się starzeje - czy jest nadzieja dla społeczeństwa?

Globalny problem starzejącego się społeczeństwa dotyczy w równym stopniu Polski, jak i reszty Europy. Według danych pochodzących ze Spisu Powszechnego podanego przez Główny Urząd Statystyczny więcej niż co piąta osoba w naszym kraju jest w wieku emerytalnym. Jakie są przyczyny tak niskiej dzietności w Polsce? Czy trend starzejącego się społeczeństwa będzie utrzymywał się również w kolejnych latach? A co najważniejsze - co mogłoby zmienić ten stan rzeczy?

### Starzenie się społeczeństwa a statystyki

Nie da się ukryć, że zjawisko starzenia się społeczeństw europejskich wciąż się pogłębia. Potwierdzają to statystyki, które prognozują, że **w ciągu najbliższych 30 lat średnia wieku mieszkańców UE będzie wyższa ponad czterokrotnie**. Analitycy podają, że tendencja ta jest najbardziej dynamiczna w krajach wysoko rozwiniętych. Dla przykładu w Japonii w 2030 roku ma być aż 30% obywateli powyżej 65. roku życia.

Statystyka nie pozostawia także złudzeń w kontekście polskiego społeczeństwa. Szacunki GUS wykazały, że w 2050 roku przekrój wiekowy w naszym kraju będzie wyglądał następująco:

- 57% - osoby w wieku produkcyjnym,
- 32,7% - osoby w wieku emerytalnym,
- około 11% - osoby w wieku przedprodukcyjnym.

### Dlaczego Polska ma problem z dzietnością?

Aby lepiej zrozumieć globalny problem, warto skoncentrować się na przyczynach jego powstania. Niska dzietność w Polsce stanowi temat dyskusji publicznej od prawie 30 lat. Spadek liczby urodzeń jest równoznaczny z dużo mniejszym udziałem najmłodszych grup wiekowych, a jednocześnie wpływa na wzrost ilości najstarszych obywateli. Jakie więc są przyczyny starzenia się społeczeństwa polskiego?

- **Trend późnego macierzyństwa** - w dzisiejszych czasach kobiety decydują się na urodzenie

pierwszego dziecka znacznie później, niż w poprzednich pokoleniach. Taka decyzja często uwarunkowana jest potrzebą edukacji, a także większej aktywności na tle zawodowym.

- **Mniejsza ilość związków małżeńskich** – związki nieformalne przestały być zjawiskiem marginalnym. Dodatkowo, osoby pozostające w konkubinacie rzadziej decydują się na posiadanie potomstwa.
- **Inne potrzeby konsumpcyjne** – wyższe oczekiwania względem opieki zdrowotnej i społecznej, a także świadomość niskiej dostępności placówek dla dzieci tj. przedszkola i żłobki powodują, że macierzyństwo wydaje się dużo większym wyzwaniem. Z tego powodu decyzja o prokreacji jest nie tylko odraczana w czasie, ale czasem również bywa zupełnie porzucana.

Na trend starzenia się społeczeństwa wpływ mają również inne czynniki, takie jak stopień zamożności społeczeństwa, promowany model rodziny, nacisk ze strony najbliższej rodziny, poziom opieki społecznej, polityka społeczna czy ogólne wykształcenie ludności.

## Skutki starzenia się społeczeństwa najgorzej odczuwają emeryci

Raport Ageing Working Group wykonany na zlecenie Komisji Europejskiej dowiódł, że wydatki emerytalne nie wzrosną ani nie maleją w okresie od 2016 do 2050 roku. Eurostat podaje zaś, że populacja Polski w 2070 roku prawdopodobnie wyniesie nieco ponad 7 milionów. Coraz niższy odsetek urodzeń, a co za tym idzie – większa ilość osób w wieku poprodukcyjnym oznacza poważne problemy w zakresie wysokości wypłat miesięcznych emerytur.

W momencie tworzenia tego wpisu średnia wysokość emerytury w Polsce wynosi 2 500 zł. Należy jednak uwzględnić, że kwotę tę zawyżają emerytury byłych pracowników kopalni górniczych. W rzeczywistości, w 2021 roku **większość polskich emerytów musi przeżyć miesiąc za świadczenie o minimalnej wartości wynoszącej 1250,88 zł**. Rachunek jest prosty – im mniej dzieci będzie się rodzić tym mniejsze w późniejszych latach będą kwoty emerytur.

## Program 500+ porażką w zakresie większej dzietności

Głównym założeniem programu socjalnego Prawa i Sprawiedliwości było wsparcie obywateli chcących założyć rodzinę. Miesięczna dopłata do domowego budżetu w wysokości 500 zł na drugie i kolejne dziecko było idealnym rozwiązaniem dla niejednego obywatela. Jak pokazują statystyki demograficzne, Program 500+ nie wpłynął korzystnie na zmianę w trendzie opóźnionej dzietności. Dlaczego tak się stało?

Większość rozsądnych ludzi nie zdecyduje się na założenie rodziny tylko ze względu na możliwość otrzymania dopłaty do jej utrzymania. Wizja „darmowych pieniędzy” wydaje się kusząca, a jednocześnie **niewystarczająca, aby komfortowo żyć z kolejnym dzieckiem**. Szczególnie w sytuacji, gdy średni koszt miesięcznych zakupów spożywczych dla czteroosobowej rodziny często bywa droższe niż omawiana dopłata od państwa. Z tego powodu program socjalny PIS nie działa korzystnie na wzrost dzietności w naszym kraju. Czy więc istnieje jakieś remedium na coraz gorszą sytuację w zakresie starzejącego się społeczeństwa?

# Niska dzietność w Polsce – co mogłoby pomóc?

Jedną z najczęściej powtarzających się opinii w zakresie wzrostu stopnia dzietności polskiego społeczeństwa jest **odpowiedzialna polityka państwa**. Co to oznacza? Warto zacząć od prozaicznych problemów, z którymi zmagają się osoby potencjalnie zainteresowane założeniem rodziny. Kobiety bardzo często obawiają się konsekwencji przerwy w pracy zawodowej oraz utrudnionego powrotu do obowiązków służbowych. Bardzo często bowiem w okresie urlopu macierzyńskiego firma decyduje się na zatrudnienie pracownika na zastępstwo, który de facto wypiera kobietę obecną na zwolnieniu.

Nie jest to rzecz jasna zawsze powtarzający się schemat. Choć szeroka ochrona praw pracowniczych kobiet obowiązuje na etatach, w przypadku innych form zatrudnienia problem prezentuje się dużo poważniej. Często problem stwarza się jeszcze na etapie poszukiwania pracy przez młodą kobietę. Bywa, że potencjalny pracodawca obawia się utraty świeżo upieczonego pracownika i konieczności szukania dla niego zastępstwa. A to wszystko z powodu prawdopodobieństwa zajścia w ciążę.

Ważnym aspektem, który mógłby pomóc w kontekście poprawy dzietności jest także prawidłowa edukacja i lepsza świadomość na temat trudności macierzyństwa. Coraz wyższy koszt utrzymania dzieci, społeczne napięcie, konieczność zorganizowania dziecku niekiedy kosztownych zajęć dodatkowych – wszystko to może skutecznie odsuwać w czasie decyzje o macierzyństwie. **Każdy rodzic chce przecież dla swojego dziecka jak najlepiej**. A jak można to zrobić nie uzyskując komfortu funkcjonowania na etapie partnerstwa?

Dzietność w Polsce obniża się w zastraszającym tempie. Trudno o wskazanie jednoznacznego remedium na polepszenie stanu narodowej demografii. Warto jednak zwrócić uwagę na wyżej opisane powody oraz postulaty, celem głębszej refleksji nad tematem. Skomplikowany problem wymaga skrupulatnego rozłożenia na czynniki pierwsze. Tylko w ten sposób możemy znaleźć sposoby na polepszenie sytuacji demograficznej w naszym społeczeństwie.

*Tekst opublikowany na stronie:*

*<https://ambassador24.pl/polska-sie-starzeje-czy-jest-nadzieja-dla-spoleczenstwa/>*